

KULTURA

WIELKANOC U GOLCÓW

Jak w każde Świąta przy wielkanocnym stole zbierze się cała, coraz liczniejsza rodzina. W tym roku będzie dodatkowa okazja do świętowania, bo pani Golcowa obchodzić będzie urodziny.



STRONA
4

ARCH. GOLEC/COORNIESTRA

STRONA 9 WÓJT GRAŁ O TRON



JAWORZE

UG JAWORZE

STRONA 10 BEZPIECZNIEJSZA KRAKOWSKA



PORĄBKA

FOTO: MIROSLAW LUKASZUK

STRONA 13 NOWA SALA DLA PEDIATRYKA



REGION

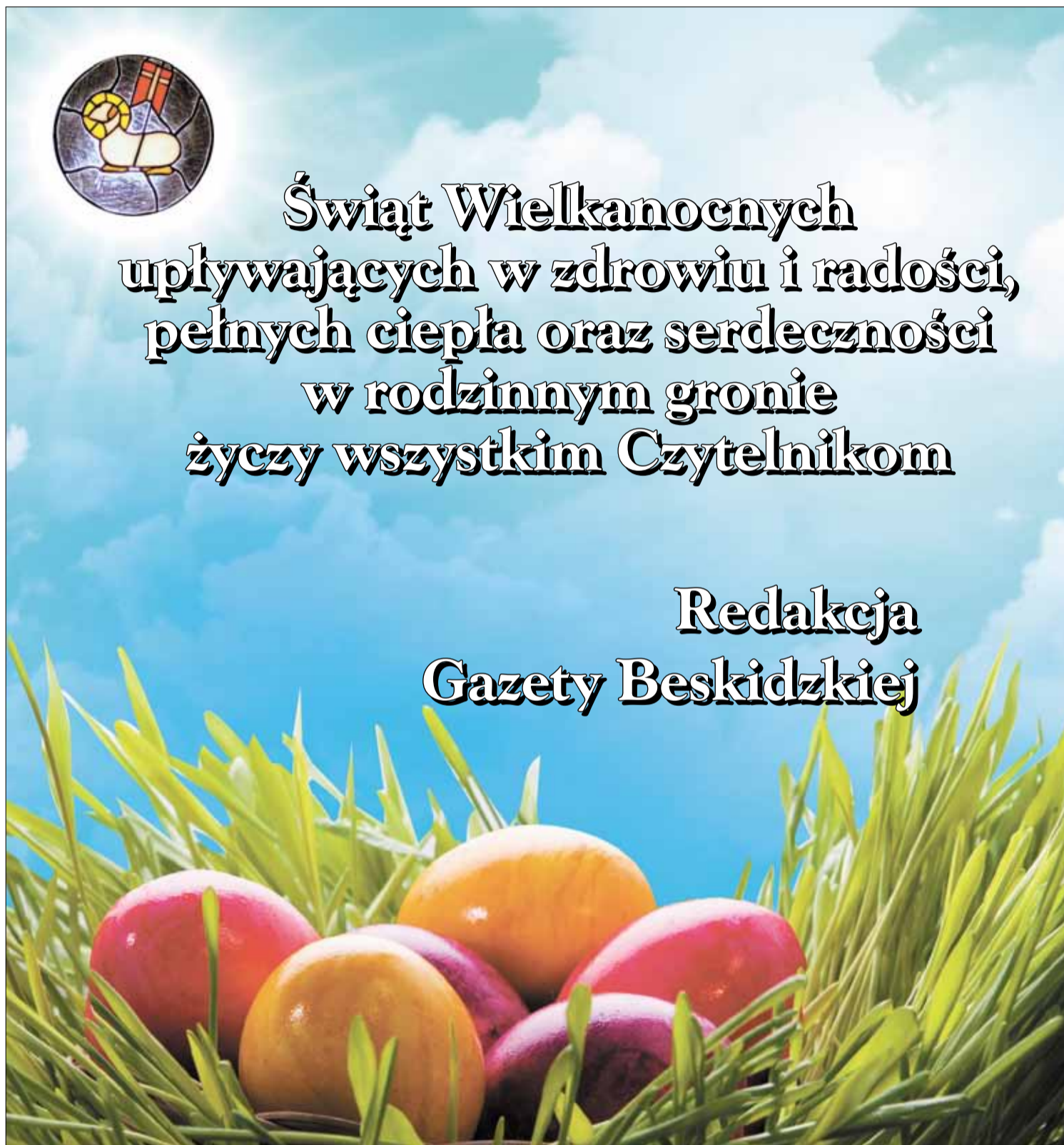
ARCH. SZPITALA PEDIATRYCZNEGO

STRONA 13 POWSTANIE NOWY PARKING



BESTWINA

FOTO: MIROSLAW LUKASZUK



Świąt Wielkanocnych
upływających w zdrowiu i radości,
pełnych ciepła oraz serdeczności
w rodzinnym gronie
życzy wszystkim Czytelnikom

Redakcja
Gazety Beskidzkiej

TRADYCJE

PRZYGOTOWANIA DO ŚWIĄT

Kolorowe jajka, młodziutkie roślinki i mnóstwo ozdób – na kiermaszach wielkanocnych w naszym regionie można było znaleźć wiele ciekawych rzeczy. Na świątecznym stole nie może zabraknąć ani kwiatów, ani tradycyjnych potraw.



STRONA
6-7

FOTO: MIROSLAW LUKASZUK

WILAMOWICE

STUDENCKIE BADANIA

Studenci z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie prowadzili badania terenowe w Wilamowicach, poznając mieszkańców, ich kulturę, tradycje, język. W domu kultury poznawali szczegóły miejscowego stroju ludowego.



STRONA
11

ARCH. WILAMOWICE

BUDŻET DLA MIESZKAŃCÓW

Wystarczy być mieszkańcem gminy Jaworze i mieć ukończone 16 lat, aby zdecydować, na co wydana zostanie część pieniędzy z gminnego budżetu. Radni gminy, przychylając się do wniosku wójta Radosława Ostalkiewicza, podjęli uchwałę w sprawie budżetu obywatelskiego.

Kwota 100 tys. złotych zabezpieczona została w budżecie gminy Jaworze na realizację pomysłów, które zgłoszą sami mieszkańcy. Rozwiązanie takie zaproponował Radzie Gminy wójt Radosław Ostalkiewicz, który chciał, by jaworzanie mieli rzeczywisty wpływ na to, co w gminie się dzieje. – Jaworze to nasz wspólny dom, w którym warto wspólnie podejmować decyzje. Dlatego cieszę się, że moja inicjatywa została doceniona przez Radę Gminy, która jednogłośnie ją poparła. Dzięki podjętej uchwałce mieszkańcy Jaworza będą mogli po raz pierwszy – i wierzę, że nie ostatni – czynnie uczestniczyć w realizacji uchwały budżetowej i aktywnie kreować wspólnie ze mną rozwój gminy. Z niecierpliwością czekam na projekty, licząc zarazem, że kreatywność mieszkańców totalnie mnie zaskoczy – tłumaczy wójt Jaworza.

Podjęta przez radnych uchwała przewiduje, że wnioski do budżetu obywatelskiego mogą składać instytucje kultury, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, fundacje, rady rodziców z placówek oświatowych, Młodzieżowa Rada Gminy czy wreszcie nieformalne grupy mieszkańców Jaworza. Łączny koszt jednego projektu w 2015 r. nie może przekroczyć 50 tys. zł brutto. Procedura zgłaszania i wyboru wniosków, która rozpocznie się w kwietniu, nie potrwa dłużej, niż do końca lipca br. O realizacji przedsięwzięć zdecydują natomiast mieszkańcy gminy w drodze głosowania. (RED)

NAJLEPSI SKOCZKOWIE W SZCZYRKU?

Wiele wskazuje na to, że jeden z przyszłorocznych konkursów Pucharu Świata w skokach narciarskich odbędzie się w Szczyrku, pierwszy raz w historii. Zabiega o to Polski Związek Narciarski, pozytywnie do pomysłu odniosły się władze samego miasta i Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku.

W połowie kwietnia dowiemy się, czy jeden z konkursów Pucharu Świata w skokach narciarskich w sezonie 2015/2016 przeprowadzony zostanie w Szczyrku. Pomysł taki przedstawił w Planicy dyrektor cyklu Walter Hofer, z którym rozmawiali władze PZN. W Beskidach najlepsi skoczkowie mieliby rywalizować dwukrotnie: w Szczyrku 20 stycznia 2016 r., następnego dnia zawody przeniosłoby się do Wisły.

Co ważne, ugoszczenie światowej elity w skokach narciarskich zyskało powszechną aprobatę. Przychylni konkursowi jest burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy. – Od dawna nie mieliśmy w Szczyrku tak znaczącej imprezy sportowej. Dla miasta to oczywiście doskonała promocja, bo skoki narciarskie wciąż są dyscypliną ogromnie popularną. Możliwość organizacji konkursu Pucharu Świata cieszy nas również z tego względu, iż jest potwierdzeniem, że miasto będzie zmieniać się na lepsze. Dołożymy wszelkich starań, by ta impreza na stałe wpisała się w kalendarz sezonu zimowego – powiedział „Gazecie Beskidzkiej” burmistrz Byrdy.

Pozytywnie wypowiada się również Grzegorz Kotowicz, dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku, właściciela kompleksu skoczni Skalite. – Jesteśmy przygotowani na organizację imprezy takiej



Konkurs w Szczyrku miałyby odbyć się na największej z tutejszych skoczni K-95.

rangi. Byłoby to wielkie święto sportowe, które bez wątpienia wzbudzi ogromne zainteresowanie. To również szansa na dobry występ polskich skoczków, którzy przecież z naszych obiektów regularnie korzystają – podkreśla Kotowicz.

W najbliższych dniach PZN podejmie uchwałę w sprawie wy-

stąpienia do Międzynarodowej Federacji Narciarskiej o przyznanie Szczyrkowi organizacji konkursu Pucharu Świata. 17 kwietnia ma być znany kalendarz cyklu w sezonie 2015/2016. Czy z uwzględnieniem historycznych zawodów w Szczyrku? – Nieoficjalne rozmowy, które podjęliśmy w Planicy z dyrekto-

rem Walterem Hoferem, są bardzo optymistyczne w kontekście takiego rozwiązania. Cieszymy się, że w Szczyrku jest duża przychylność i wszyscy dostrzegają, jak znakomita byłaby to promocja miasta – wyjaśnia wiceprezes PZN Andrzej Wąsowicz.

MARCIN NIKIEL

KADRY



PŁONKA W ZESPOLE ZDROWIA

ANDRZEJ PŁONKA, starosta bielski, został wiceprezesem zarządu Związku Powiatów Polskich, ogólnopolskiej organizacji, zrzeszającej wszystkie władze lokalne szczebla

powiatowego. Prezesem wybrano Ludwika Węgrzyna, starostę bocheńskiego. Do zarządu na funkcję wiceprezesa polscy samorządowcy wybrali Andrzeja Płonkę już po raz drugi. Co ciekawe, w zarządzie zasiada też drugi starosta bielski – Sławomir Snarski. Reprezentuje on powiat z siedzibą w Bielsku Podlaskim.

Andrzej Płonka z nadania Związku Powiatów Polskich objął jednocześnie inną ważną funkcję – współprzewodniczącego wspólnego rządowo-samorządowego zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej. Drugim współprzewodniczącym jest podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek. Jak wyjaśnia Płonka, zespół przede wszystkim wypracowuje wspólne rozwiązania dla służby zdrowia, administrowanej przez polskie samorządy.

Przypomnijmy też, że Andrzej Płonka w styczniu został po raz kolejny wybrany na przewodniczącego Konwentu Starostów Województwa Śląskiego. (R)

PIERZYNA WŚRÓD NAJLEPSZYCH WÓJTÓW

JANUSZ PIERZYNA, wójt gminy Jasienica, znalazł się w dziesiątce finalistów konkursu Telewizji Polskiej „Wójt Roku 2014”.

Konkurs organizuje Redakcja Audycji Rolnych Programu 1 TVP pod patronatem Prezydenta RP oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Do ostatniego etapu zostało zakwalifikowanych 10 wójtów z całej Polski. Na Pierzynę można głosować do 3



kwietnia, wysyłając płatnego SMS-a na numer 7150 o treści: 6. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 25 kwietnia.

Kapituła konkursu, dopuszczając wójta Jasienicy do finału, doceniła m.in. budowę 41 km sieci kanalizacyjnej i Jasienickiej Niskoemisyjnej Strefy Ekonomicznej oraz społeczną działalność w wielu organizacjach

ponadlokalnych, np. Stowarzyszeniu Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”. Przed miesiącem Pierzyna został już po raz trzeci wybrany prezesem Stowarzyszenia „Olza”.

Stało się to na początku marca podczas zgromadzenia członków tej organizacji. Poza wyborem nowych władz i ustaleniem wysokości składek członkowskich, omówiono również zasady przygotowań do realizacji projektów, m.in. w ramach nowego Programu Czesko-Polskiej Współpracy Transgranicznej w okresie 2014-2020 w Euroregionie Śląsk Cieszyński, przede wszystkim zabezpieczenia funduszy. Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” odbyło się już po raz 57. Warto zaznaczyć, że wszyscy członkowie zarządu Stowarzyszenia „Olza” pełnią funkcje społecznie, tzn. bez wynagrodzenia. (Ł)

DOM KULTURY W PROMYKU

Plan działań kulturalnych dla całej gminy Wilkowice ma zaprezentować osoba, która już wkrótce zostanie wyłoniona w konkursie na dyrektora Domu Kultury. Do dyspozycji będzie miała budynek wspaniale odnowionego dawnego kina „Promyk” w Bystrej.

Kto zostanie dyrektorem Domu Kultury i jaki będzie miał plan działań, okaże się już w kwietniu. – Zależy nam, aby nowy dyrektor jak najszybciej skoordynował działania kulturalne we wszystkich sołectwach gminy Wilkowice i przedstawił nowe pomysły już na najbliższe tygodnie i miesiące – wyjaśnia wójt Wilkowic Mieczysław Rączka.

Wilkowice dysponują czterema obiektami przeznaczonymi dla kultury – Starą Szkołą w Wilkowicach, Mieszkańskim Ośrodkiem Kultury „Nad Borami”, Izbą Regionalną „Stara Solarnia” w Bystrej, a od tego roku także „Promykiem”. Choć często na wydarzenia kulturalne wykorzystywane są też sale w miejscowych strażnicach OSP, to właśnie odnowiony budynek dawnego kina będzie teraz siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury.

Zbudowany w stylu modernistycznym wraz z bystrzań-



skim szpitalem Promyk, po gruntownym remoncie robi teraz ogromne wrażenie. Przez lata stał pusty i niszczał, przejęły więc go władze gminy, aby nie dopuścić do dalszej dewastacji. Wójt Rączka przypomina, że od kilku lat Wilkowice starają się o pozyskanie funduszy na kosztowną, wartą 3,5 mln zł modernizację. Przed dwoma

laty przygotowany już w 2007 r. projekt techniczny uzyskał 85 proc. dofinansowania z programu transgranicznego.

Kino na piętrze zostało przerobione na wielofunkcyjną salę widowiskową z miejscami dla blisko 140 osób, profesjonalnym nagłośnieniem, systemem wyświetlania wysokiej rozdzielczości oraz oświetleniem scenicznym.

Zbudowana została nowa klatka schodowa wraz z windą, zaś na parterze pomieszczenia zostały adaptowane na sale warsztatowe i biurowe. – Liczymy, że nowy Gminny Ośrodek Kultury stanie się miejscem integrującym społeczność naszej gminy i będzie proponował ciekawy program kulturalny – dodaje wójt Rączka.

SZKOŁA DO TERMOMODERNIZACJI

Budynek Zespołu Szkolno-Przedszkolno-Gimnazjalnego w Bestwince objęty zostanie w najbliższych latach kompleksową termomodernizacją.

Placówka w najmniejszym z sołectw gminy Bestwina wybudowana została w latach 90. minionego wieku. Od tego czasu dobrze służy uczęszczającym do szkoły młodym mieszkańcom Bestwinki i okolicznych sołectw. Ale wraz z upływem lat konieczne stało się dostosowanie budynku do rzeczywistych potrzeb lokalnej społeczności. – Kubaturowo to największa z naszych szkolnych placówek. Utrzymanie jej pod względem ekonomicznym wiąże się aktualnie ze sporymi wydatkami, znacznie większymi, aniżeli w przypadku innych szkół. Mam tu na myśli straty ciepła, czy energii elektrycznej – mówi Artur Beniowski, wójt Bestwiny.

Najlepszym rozwiązaniem z ekonomicznego punktu widzenia, będzie planowana termomodernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolno-Gimnazjalnego

go w Bestwince. Inwestycja ta pozwoli również na poprawę komfortu korzystania z placówki, jak i uzyskanie efektu ekologicznego. Wyłoniono właśnie wykonawcę projektu dla inwestycji, która przewiduje kompleksową termomodernizację, a więc wymianę dachu, okien i ocieplenie obiektu, a także zamontowanie nowego systemu ogrzewania z podziałem na blok szkolny, przedszkolny i typowo sportowy. Zadanie obejmie również wykonanie audytu energetycznego.

Starania o pozyskanie środków na termomodernizację szkoły podjęte zostaną jeszcze w tym roku. Harmonogram zakłada, że do połowy 2017 r. inwestycja będzie zakończona. – Inwestycja w Bestwince ważna jest nie tylko dla społeczności tego sołectwa. Dostrzegamy to, że w całej naszej gminie co roku przybywa mieszkańców. W zakresie edukacyjnym musimy zapewnić dzieciom i młodzieży warunki, jak najbardziej sprzyjające – podkreśla wójt Beniowski. (MAN)

UKRAIŃCY UCZĄ SIĘ SAMORZĄDNOŚCI



Studyjna wizyta Ukraińców.

Mimo, że trwa wojna, a większość dnia trzeba chronić się przed ostrzałem lub urzędować bez prądu i ogrzewania – ukraińskie władze lokalne funkcjonują. I chcą uczyć się prawdziwej samorządności.

Przez kilka marcowych dni w Wilkowicach przebywały dwie panie: Ludmyla Karpenko, wiceburmistrz miasta Ryszczów k. Kijowa, oraz

Galyna Grygorova, burmistrz Stanytsi Ługańskiej, a więc jednej z miejscowości pod Ługańskiem, gdzie trwa wojna. Jak wyjaśnia burmistrz Wilkowic Marian Trela, wchodziły one w skład większej grupy, która przyjechała do różnych miejscowości województwa śląskiego ze studyjną wizytą. Przedstawiciele władz lokalnych Ukrainy przygotowują się do wdrożenia reform de-

centralizacyjnych i stowarzyszeniowych z Unią Europejską. Program wizyty koordynował Związek Miast Polskich we współpracy ze Śląskim Związkiem Gmin i Powiatów.

– Wyjaśnialiśmy naszym gościom, jak funkcjonują polskie gminy, jak należy tworzyć lokalny budżet, na czym polega niezależność władz lokalnych. Chcą się uczyć samorządności, bo ta reforma dopiero czeka Ukrainę – mówi burmistrz Trela. Gości interesowały procedury, które umożliwiają kontrolę ładu przestrzennego gminy. Delegacja zwiedziła również instytucje gminne, budynki komunalne. Wilamowianie pokazali też gościom Kraków.

Burmistrz Trela dodaje, że był zbudowany determinacją, z jaką Ukraińcy prowadzą codzienną pracę, umacniającą państwowość. – Panie opowiadały, że często trzeba się chronić przed ostrzałem. Często nie ma prądu, wody, ogrzewania, a z 25 pracowników urzędu pozostało pięcioro. Ale urząd pracuje i w miarę możliwości załatwia sprawy obywateli. Cieszy nas to, że możemy im chociaż tak pomóc, przekazując nasze doświadczenia – wyjaśnia. (t)

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzę, aby blask prawdy
o Zmartwychwstaniu rozświetlał
wszelkie mroki codzienności,
a wiara w nowe życie napełniała
serca wszystkich radością i pokojem!*

Rafał Muchacki
Senator RP

RODZINNE ŚWIĘTA U GOLCÓW

Święta Wielkanocne to czas, w którym można odpocząć w rodzinnej, spokojnej i serdecznej atmosferze, nabrać zarazem sił na kolejne miesiące roku. Te szczególne dni będą w tym roku wyjątkowe w rodzinie braci Golców. – Nasza mama obchodzi urodziny, więc szykuje się dodatkowa świąteczna i rodzinna impreza w jeszcze większym gronie – mówi „Gazecie Beskidzkiej” Łukasz Golec. Jak świąteczny okres przeżywany jest w Milówce, w rodzinie Golców?

GAZETA BESKIDZKA: Jak wyglądają wasze Święta Wielkanocne w Milówce?

ŁUKASZ GOLEC: Wszystko zaczyna się już w Niedzielę Palmową. Wielki Tydzień jest dla nas przedsmakiem świąt. To czas spokoju, wyciszenia i zatrzymania się w tym szalonym pędzie, jaki serwuje nam świat. W miarę możliwości palmy wykonujemy sami. Troje naszych dzieci – dwóch synów i córka, wkładają całe serce, by zrobić jak najładniejszą i jak najwyższą – na tym to chłopakom przede wszystkim zależy – palmę.

Pamiętam, jak zawsze w Wielki Piątek rano, mama myła nas zimną wodą. To taka „zdrowa” tradycja, którą też wprowadziłem do mojego domu, co, o dziwo, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Wiem, że dawniej młodzież obmywała się w zimnym potoku lub rzece, no, ale moim dzieciom póki co, oszczędzę mocznych wrażeń (śmiech).

PAWEŁ GOLEC: Wielki Piątek to szczególnie dzień, nawet jak na Wielki Tydzień. Tego dnia w domu panuje atmosfera wyciszenia. Kiedyś nie wolno było ciężko pracować w polu, czy w ogrodzie. Do dzisiaj to pozostało i jest przez nas zazwyczaj przestrzegane. Oczywiście, w Wielki Piątek malujemy pisanki, ponieważ w sobotę święcimy święconkę.

Jaki jest wasz sposób na zdobienie jajek? To u was szczególnie rytuał, trzymacie się tradycji, czy raczej puszczacie wodze fantazji?

ŁUKASZ: Korzystamy z naturalnych barwników. Gotujemy jajka m.in. w obierkach z buraków, czy z cebuli, aby nabrały koloru. Ale potem już nakładamy różnego rodzaju wycinanki, gumowe recepturki, aby uzyskać odpowiednie wzory. Potem dzieci puszczają wodze fantazji i ozdabiają



różnościami, malują farbami, odpowiednimi kredkami albo pisakami.

A co z potrawami?

ŁUKASZ: Pieczemy babeczki, baranki wielkanocne. Na Wielkanoc spożywamy dużo chrzanu, najlepiej świeżo „wykopanego”. Robimy m.in. pastę z jajek i chrzanu. To jest pierwsza rzecz, która najszybciej znika z naszych stołów. Wszyscy to uwielbiamy. Na stole nie brakuje swojskich wyrobów, jak szynki, boczki, balerony, pasztety z królika. Jesteśmy wierni kuchni polskiej, bazując na produktach typu „eko”, bo zaopatrujemy się u miejscowych rolników w naturalne sery, jaja, mleko. Te święta to niebo dla podniebienia.

PAWEŁ: Moja żona Kasia robi przepyszne mazurki, makowce z przepisów mamy Ireny z Milówki i obowiązkowo swojską, białą kielbaskę. Do tego na stole króluje żurek z jajkiem i swojską wędzonką.

Zdarza się wam zagrać w Wielkanoc w kościele dla mieszkańców?

ŁUKASZ: Oczywiście! Wszystkie duże uroczystości kościelne są u nas bardzo muzyczne. U nas przecież prawie w każdym domu ktoś na czymś gra. W czasie uroczystości gramy więc naprzemiennie. Raz jeden, raz drudzy. Taką mamy piękną tradycję. W Milówce, albo w Łodygowicach, gramy z orkiestrą dętą na Rezurekcji. Staramy się zawsze wspomagać okolicznych muzyków zasilając szeregi orkiestry. To też jest nasza mała tradycja, jak tylko możemy, nigdy nie odmawiamy udziału.

Jaką macie tradycję w Poniedziałek Wielkanocny?

ŁUKASZ: No cóż, w ten dzień tradycji musi stać się zadość... Kto pierwszy wstanie, ten pierwszy oblewa wszystkich wodą (śmiech). Dzieci przygotowują sobie sikawki już wcześniej. Chowają w zakamarkach, aby potem mieć

szybko pod ręką. Po południu widać ekipy z wiaderkami. Ochochodzą natomiast prawdziwe batalie na wiadra.

PAWEŁ: Kiedy byliśmy jeszcze kawalerami, to w Milówce dawaliśmy mnóstwo radości poprzez polewanie wodą koleżanek. Niektóre do dziś to bardzo miło wspominają (śmiech).

Ile osób spotyka się przy wielkanocnym stole rodziny Golców?

ŁUKASZ: Zazwyczaj kilkanaście. W tym roku jednak będzie inaczej, jeszcze więcej. To dlatego, że nasza mama obchodzi w tym okresie urodziny, więc szykuje się dodatkowa świąteczna i rodzinna impreza w jeszcze większym gronie. Zazwyczaj wcześniej ustalamy, kto co ma piec i co przygotować, jednym słowem jest wyraźny podział na role w święta. Zasiadamy przy stole, biesiadujemy i cieszymy się każdą wspólną chwilą.

PAWEŁ: Jest czas na refleksje i zadumę podczas Świąt Zmar-

tychwstania Pańskiego i warto przy tej okazji zastanowić się, co tak naprawdę ważne jest w naszym życiu i kto jest ważny w naszych codziennych sprawach. Dokąd zmierzamy i w którym miejscu teraz jesteśmy.

Nad czym aktualnie skupia się Golec uOrkiestra?

ŁUKASZ: Obecnie przygotowujemy bardzo duży projekt symfoniczno-etniczny. Nad materiałem pracujemy przeszło cztery lata i właśnie w tym roku zamierzamy nagrać koncert dla TVP 1 w górach razem z Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia z Warszawy. **PAWEŁ:** W tym koncercie będą braci ponadto udział muzycy etniczni z różnych części świata, podopieczni naszej Fundacji Braci Golec oraz chór z Lublina Gospel Rain. To bardzo duże wyzwanie dla nas, a my takie właśnie najbardziej lubimy. Toteż, trzymajcie kciuki za ten koncert. Będziemy o nim na bieżąco informować.

Rozmawiał: **MARCIN NIKIEL**

ŁUKASZ I PAWEŁ GOLCOWIE

Urodzili się 19 lutego 1975 r. Pochodzą z Milówki, są najmłodsi z czwórki braci, tata zmarł, gdy mieli 14 lat. Grać uczyli się od czwartej klasy szkoły podstawowej w szkole muzycznej w Żywcu, a potem w Bielsku-Białej. Po maturze zdali na Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Niedługo potem zostali najbardziej wziętą w Polsce sekcją dętą. Łukasz grał na trąbce, Paweł na puzonie. Zanim w 1998 r. założyli Golec uOrkiestrę, grali z wieloma wiodącymi artystami sceny polskiej, takimi jak Maryla Rodowicz, Kayah, Paweł Kukiz, Piasek i wielu innych.

Ale nie zaczęli od Golec uOrkiestry. Gdy mieli po 15 lat, założyli z kolegami ze szkoły swój pierwszy zespół jazzowy. Potem, już w czasie studiów w Akademii Muzycznej w Katowicach, grali w zespole funk-acid-jazzowym, a następnie utworzyli grupę „Alchemik”. Długo ćwiczyli też w orkiestrze strażackiej w Milówce, miejskiej orkiestrze w Bielsku-Białej i orkiestrze Fabryki Śrub w Żywcu. I w Bielsku-Białej, i w Milówce ich starzy znajomi wspominają, że trudno było sobie wyobrazić jakąkolwiek imprezę kulturalną, na której pojawiali się bliźniacy, aby obyło się bez grania.

Sukces przyniosła im Golec uOrkiestra. Początkowo branża muzyczna nieufnie odniosła się do ich oryginalnej muzyki, w przeciwieństwie do słuchaczy, którzy masowo kupowali pierwszy, a następnie kolejne albumy. „Golec uOrkiestra 1” okazała się płytą przebojową, łącząc w oryginalny sposób elementy góralskiego folku z dźwiękami muzyki pop, jazzu i rock’n’rolla, wyznaczyła nową jakość w polskiej muzyce, do której nawiązywać zaczęli też inni muzycy, tworząc cały nurt. Bracia Golec bardzo mocno podkreślają, że muzyka góralska ma wiele elementów wspólnych z jazzem i bluesem, a to, co robią to nic innego, jak połączenie współczesnej wrażliwości muzycznej z tradycją.

Paweł i Łukasz zawsze też w sposób naturalny okazywali swoje przywiązanie do tradycji i rodziny. Golec uOrkiestra to przedsięwzięcie jak najbardziej rodzinne. Najstarszy brat, Stanisław (starszy od bliźniaków o 12 lat) zajmuje się wizualizacją koncertów i występów zespołu, Rafał (starszy o 8 lat) jest menedżerem, pisze teksty (wspólnie ze swoją żoną Olgą), komponuje muzykę i projektuje okładki płyt. Edyta, żona Łukasza, śpiewa i gra na altówce, a Kasia, żona Pawła, z zawodu logopeda i aktorka, prowadzi Fundację Braci Golec. Łukasz ma trójkę dzieci: Bartłomieja, Antoninę i Piotra. Paweł ma dwie córki: Majkę i Annę.



*„Święty to święto największe i najstawniejsze,
w którym Pan powstał z martwych i rozerwał więzy śmierci”
św. Jan Chryzostom*

*Z okazji Święta Wielkiej Nocy składamy
życzenia radości i pokoju na każdy
dzień, a także życzliwości i zrozumienia
w naszych codziennych zmaganiach i
troskach. Niech wiara nadzieja i miłość
– te trzy ponadczasowe i uniwersalne
wartości, tak pięknie i trwale łączące się
z przesłaniem Świąt Wielkiej Nocy, będą
zawsze obecne w nas samych i naszych
rodzinach*

Starosta Bielski

Andrzej Płonka

Przewodniczący Rady Powiatu Bielskiego

Jan Borowski



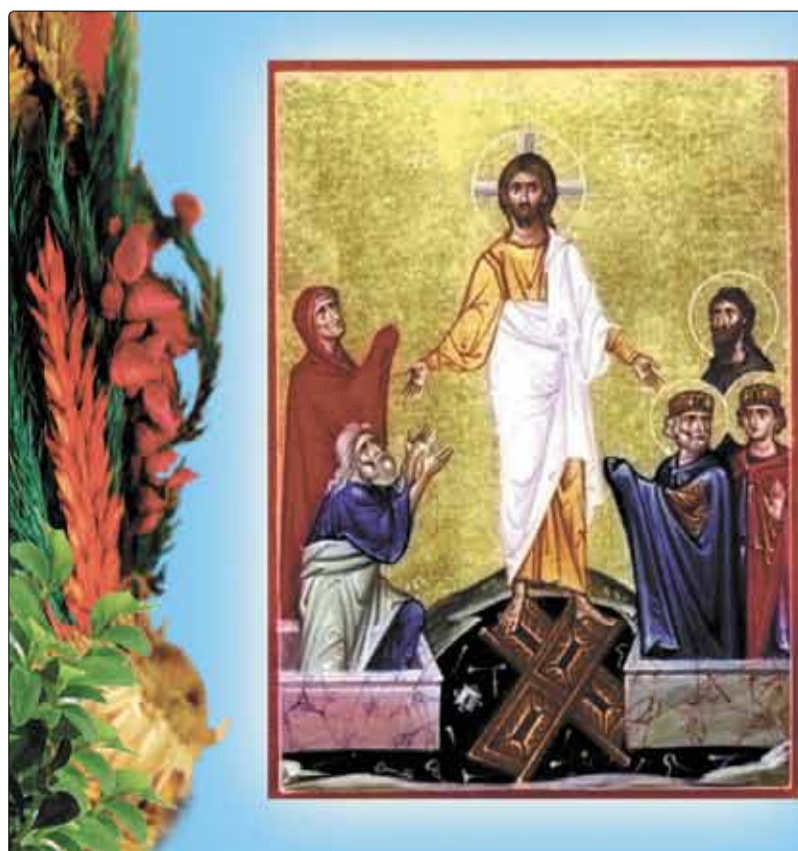
*Najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa,
odpoczynku w rodzinnym gronie
życzą*

Przewodniczący Rady Gminy

Batelt
Jan Batelt

Wójt Gminy Jasienica

Pierzyna
Janusz Pierzyna



**Radosnych Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz błogosławieństwa Bożego
życzą wszystkim mieszkańcom
gminy i Czytelnikom
Gazety Beskidzkiej**

Wójt Gminy Bestwina

Artur Beniowski

Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Stanclik

KOZIAŃSKIE PISANKI



FOTO: MIROSLAW LUKASZUK



W niedzielę 29 marca w Pałacu Czeczów otwarto wystawę pokonkursową koziańskiej pisanki.

Niech Zmartwychwstały Jezus obdarza Was swoją mocą, pokojem, zdrowiem i radością oraz sprawia, by w naszym życiu zwyciężały miłość i sprawiedliwość.

Posel RP
Stanisław Szwed

TRADYCJE W GMINACH PODBESKIDZIA

Powrót w ostatnich latach do tradycji chyba najbardziej daje się zauważyć przy okazji różnego rodzaju świąt, zwłaszcza Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

W przypominaniu zwyczajów i tradycji ogromną rolę odgrywają gminne ośrodki kultury i koła gospodyń wiejskich. Na Podbeskidziu nie ma chyba gminy, a nawet sołectwa, gdzie wspólnie by nie kultywowano nauki wyrabiania tradycyjnych ozdób i przygotowywania potraw. Jeszcze kilka lat temu skala zajęć warsztatowych ograniczała się do kilku pasjonatów. Dziś nawet osoby pochodzące z innych części kraju, które na Ziemi Bielskiej chcą się uczyć miejscowych tradycji. Dotyczy to zarówno części małopolskiej, jak i Śląska Cieszyńskiego.

Coraz częściej też efekty pracy zajęć warsztatowych, jak i wspólnego pichcenia pań z kół gospodyń wiejskich, można oglądać – i kosztować

– na kiermaszach świątecznych, jakie organizowane są w okresie przed Wielkanocą.

STROJNE JAJKA

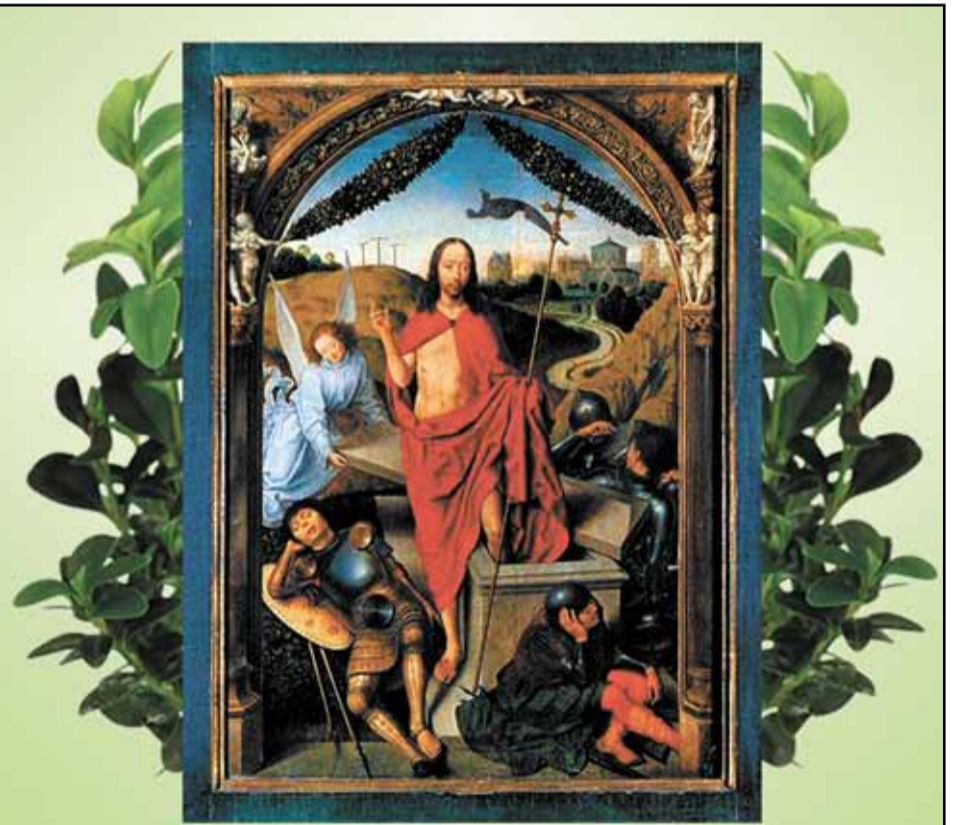
Co jednak ważne, do własnych tradycji z dużą ochotą dodajemy elementy innych regionów, zasłyszane, czy wyczytane gdzieś i wypróbowane osobiście. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Chybiu obok tradycyjnych dla regionu metod ozdabiania jajek wielkanocnych, zaczęły też dodawać koraliki, podpatrzony u gospodyń po drugiej stronie Olzy, w Cierlicku. Ale i od zaprzyjaźnionego Koła na Pomorzu. – Ważne, aby każde jajko było inne. Co roku pojawia się coś nowego. Nie można zapominać o własnej tradycji, ale też chyba warto uczyć się ciągle nowych rzeczy – mówią panie z Chybia.

W wielkanocnych koszykach, przyniesionych do święcenia, i na świątecznych stołach jako ozdoby, można więc spotkać tak wiele wzorów jajek, jak tylko ludzka pomysłowość jest zdolna wykonać. Szydełkowane koronki – właściwie to bez jajek, bo najpierw koronki są robione na wydmuszkach, a następnie usuwa się skorupki, bibułkarskie zawiniątka, kolorowy papier zwijany na wykałaczce, a następnie klejony jak kafelki, wykładane z krepiny i innych materiałów. Wzorów nie brakuje.

Bogactwo zdobień jaj wielkanocnych można było podziwiać także w Domu Kultury w Kozach, gdzie na doroczny konkurs zgłoszono ok. 120 jaj.

SMAKOŁYKI

Pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych w tradycyjnym,



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy wielu łask, radości i nadziei płynącej z tajemnicy Zmartwychwstania oraz ducha wiary w lepszą przyszłość

życzy

Jacek Falfus
Posel na Sejm RP

dawnym wydaniu różnił się od świętowania w czasach współczesnych. – Kiedy wracało się po kościele do domu i przesiadywało przy stole kilka godzin aż do pory obiadowej włącznie. Po długim okresie postu wszyscy długo czekali na to, aby zjeść obfity posiłek, oczywiście w rodzinnym gronie. Dziś wygląda to trochę inaczej, natomiast niektóre tradycje wielkanocne zostały zachowane – wspomina Anna Wykręt, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Porąbce.

Przed wielkanocnym śniadaniem składane są wzajemne życzenia, często połączone ze stukaniem się poświęconymi jajkami. Na świąteczny stół, przykryty białym obrusem i przyozdobiony bukszpanem, w dużej mierze składają się pokarmy, które zostały wcześniej poświęcone i mają swoją symbolikę. – Nie może zabraknąć baranka wielkanocnego, jajka będącego symbolem nowego życia, chleba z całą swoją tradycją naszej religii, a także wędlin – święconej szynki czy kiełbasy, które oznaczają zdrowie i dostatek. Siłę i tężyznę fizyczną symbolizuje chrzan, z kolei sól na stole świątecznym to znak oczyszczenia

i obrony przed zepsuciem – wylicza gospodyni.

– Nie wyobrażam sobie świąt bez babeczek i mazurków, które zawsze były wypiekami własnymi i dawały niesamowite wrażenia zapachowe, a później smakowe – dodaje przewodnicząca KGW z Porąbki. Mnogość smakowitych na wielkanocnym stole, obleganym przez złaknionych długim, wielkopostnym oczekiwaniem domowników, to nie tylko specyfika mała-

polska. – Babki, piaskowe, „zebry”, kołaczki dużo słodkich przysmaków. Tego nie może w Wielkanoc zabraknąć – mówią panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Chybiu.

Z ciekawostek, jakich wcześniej chyba nie było, to baranki wielkanocne, stworzone z ryżu preparowanego. Panie z KGW wystawiły kilkanaście sztuk na kermaszu w Chybiu, a po kwadransie nie został ani jeden baranek. (R)

BARANEK RYŻOWY

Faktura ryżu preparowanego bardzo dobrze upodabnia smakołyk do prawdziwej kudłatej jagnięciny. A co najważniejsze – jest przepyszny. Na jednego baranka potrzeba 13 cukierków – „krówek” ciągnących się i klejących oraz 2,5 szklanki ryżu preparowanego. Krówki rozpuszczamy na wolnym ogniu w garnku, wsypujemy ryż, ostrożnie wszystko mieszamy i bardzo szybko wkładamy do formy baranka – takiej samej, jak na baranka z ciasta piaskowego. Trzeba przypilnować wypełnienia, zwłaszcza głowy, aby potem jakiegoś fragmentu nie zabrakło. Gdy wystygnie to dwa ziarenka pieprzu lub dwa goździki trzeba umieścić w miejscu oczu i dodać chorągiew wielkanocną.



WIELKANOCNE KIERMASZE



Kermasz w Chybiu w powiecie cieszyńskim to jedno z wielu miejsc w regionie, gdzie można było nabyć świąteczne ozdoby.

Niech
Zmartwychwstanie
Pańskie,
które niesie
odrodzenie duchowe
napełni wszystkich
spokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu
trudności i pozwoli
z ufnością patrzeć
w przyszłość

Stanisław Pięta
Poseł na Sejm RP

Święto Wielkiej Nocy
to czas otuchy i nadziei,
czas odradzania się wiary w siłę
Chrystusa i w siłę człowieka.
Życzymy, aby Święta
Wielkanocne przyniosły radość,
pokój oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem
wzmacniania ducha.

Wójt Gminy Kozy
Krzysztof Fiałkowski

Przewodnicząca Rady Gminy
Bożena Sadlik

GOLCOWIE O STROJU CIESZYŃSKIM

W wypełnionej po brzegi sali Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy w piątek 20 marca bracia Paweł i Łukasz Golcowie zaprezentowali kolejny album, wydany przez swoją fundację. Tym razem publikacja była poświęcona ludowemu strojowi Śląska Cieszyńskiego. Taki strój noszą także mieszkańcy miejscowości gminy Jasienica, nic dziwnego, że zainteresowanie publikacją było tak wielkie.

Autorami bogato ilustrowanego albumu o ludowym stroju mieszkańców Śląska Cieszyńskiego są regionalni etnografowie Małgorzata Kiereś oraz Grzegorz Studnicki, fotografie wykonał Mirosław Sosna. W sali GOK publiczności zaprezentowano film, ukazujący kulisy powstania

albumu, łącznie z niezwykle rozbudowaną sesją fotograficzną, w której uczestniczyli m.in. członkowie zespołów Jasieniczanka oraz Międzyrzeczanie. Lidia Lankocz, znawczyni stroju ludowego, która w przeszłości przygotowywała stroje na potrzeby prowadzonego przez siebie

zespołu ludowego w Golezowie, wyjaśniała zebranym, z czego składa się ubiór kobiety i jakie pełni funkcje.

Spora część wieczoru poświęcona była ludowej muzyce. Wystąpił Zespół Regionalny „Jasieniczanka”, dużą furorę zrobiły też dzieci, uczące się śpiewu i gry na

instrumentach w ogniskach Fundacji Braci Golec na Żywiecczyźnie. Ich muzyka wywołała burzę oklasków. Wójt Jasienicy Janusz Pierzyna wraz z dyrektorką GOK Agnieszką Bronowską podziękowali braciom Golec za to zaangażowanie ich Fundacji we wspieranie młodych muzycznych talentów.

„Strój cieszyński (Těšínský kraj)” to już piąta pozycja z serii „Stroje ludowe w Karpatach polskich”, jaką wydaje Fundacja Braci Golec. Do tej pory w serii ukazały się „Mieszczanski strój żywiecki”, „Strój górali śląskich”, „Strój górali żywieckich” oraz „Strój górali podhalańskich”. (MŁ)



Fundacja braci Golec wspiera ludowe tradycje regionu.

ROLNICTWO NA FORUM

Rolnicy z województwa śląskiego bardzo licznie zawitali do Chybia w powiecie cieszyńskim, by wziąć udział w Forum Rolniczym Podbeskidzia. Na spotkaniu poruszono wiele istotnych kwestii.

Spotkania środowisk rolniczych o tak dużym zasięgu nie zdarzają się często. Nie dziwi zatem, że we wspomnianym uczestniczyło ponad 300 osób. Zgromadzeni goście – w tym gronie nie zabrakło posłów z regionu beskidzkiego, samorządowców oraz wojewódzkich władz organizacji związanych z rolnictwem – wysłuchali wykładu Głównego Lekarza Weterynarii Marka Pirsztuka, który z wykorzystaniem multimedialnej prezentacji przybliżył

zagadnienia związane z afrykańskim pomorem świń.

Za ciekawe i użyteczne uznać należy również wystąpienie Zofii Krzyżanowskiej, radcy generalnego w Ministerstwie Rolnictwa, dotyczące unijnej polityki rolnej na najbliższe lata i możliwości pozyskiwania środków na rozwój własnej działalności przez rolników. Z kolei Stanisław Gmitruk, dyrektor oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zachęcał rolników do składania wniosków drogą internetową i zwrócił uwagę na niebagatelną rolę doradców rolniczych w okresie przyjmowania wniosków przez biura powiatowe. Osobom zgromadzonym podczas spotkania w Chybiu

przekazano także szereg ważnych informacji na temat zasad przyznawania środków w roku bieżącym oraz negatywnych konsekwencji wypalania traw.

Tegoroczne Forum Rolnicze Podbeskidzia zorganizowane zostało przez Zespół Szkół Przyrodniczo-Technicznych w Międzyzwoleziu, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Śląską Izbę Rolniczą, Rejonowy Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych, Lokalną Grupę Rybacką „Żabi kraj”. Wydarzenie honorowym patronatem objęli wicemarszałek województwa śląskiego Stanisław Dąbrowa, starosta powiatu cieszyńskiego Janusz Król oraz wójt gminy Chybie Janusz Żydek. (RAF)

AKTYWNA WIOSNA W KOŁACH GOSPODYŃ WIEJSKICH



FOTO: ABE SZKOROW W BIELSKU-BIAŁYM

Na szkoleniu dotyczącym możliwości promowania działalności kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich w Internecie oraz koncercie z okazji Dnia Kobiet spotkały się środowiska rolnicze z naszego regionu.

Wiosna to okres wzmożonej aktywności kół gospodyń wiejskich. 10 i 11 marca przeprowadzono w Wiśle szkolenie dla około 100 przedstawicieli kółek rolni-

czych i kół gospodyń wiejskich, którego organizatorem był Rejonowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej. Podczas spotkania prezes Rabatu Rolniczego Jan Boczek zaprezentował obecną funkcjonalność serwisu internetowego www.mojekgw.pl. Na tym portalu można dzielić się swoimi dokonaniem, doświadczeniami, zdjęciami, czy przepisami. (RAF)

Obfitych łask
i błogostawieństw
od Chrystusa
Zmartwychwstałego
oraz pełnych
pokoju i szczęścia
Świąt Wielkanocnych
z radosnym Alleluja

życzy

Mirostław Szemla
I Wicewojewoda Śląski

Z PRZEWODNIKIEM PO GMINIE

Ścieżki dydaktyczne, trasy wycieczkowe i szklany szlak ujęte zostały w nowym przewodniku turystycznym gminy Jaworze i najbliższych okolic. Publikacja służyć będzie turystom, ale również samym mieszkańcom Jaworza.



W Jaworzu nie brakuje ciekawych miejsc, jak choćby ścieżek dydaktycznych.

„Przewodnik turystyczny Jaworza i okolic z ujęciem Beskidu Śląskiego” został oficjalnie zaprezentowany w poniedziałek 23 marca. Wydawnictwo składa się ze 112 stron i zawiera przede wszystkim sposoby na podróżowanie po jaworzańskiej ziemi. Uwzględnia trzy ścieżki dydaktyczne, tzw. szklany szlak oraz trzy trasy wycieczkowe, od Lukasowej Kępy, przez Dolinę Kamiennego Potoku, po Palenicę.

Oprócz aktualnych zdjęć miejsc szczególnie wartych obejrzenia, przewodnik wzbo-

gacony został licznymi rysunkami, wykonanymi piórkiem dr. hab. inż. arch. Jacka Rybarkiewicza. Przedstawiają one panoramiczne widoki oraz najciekawsze miejsca gminy Jaworze. W przewodniku znalazła się ponadto bogata baza teledadresowa obiektów gastronomicznych, noclegowych, jak również leczniczo-rehabilitacyjnych. Zamieszczono również najważniejsze numery telefonów alarmowych i wskazówki dotyczące zachowania się na górskich szlakach.

Jaworze dysponowało dotychczas przewodnikiem,

który jednak wydany został przeszło 20 lat temu. W dużej mierze stracił więc na aktualności i atrakcyjności, a cały nakład się wyczerpał. Nowe wydawnictwo służyć ma nie tylko turystom, którzy zechcą lepiej poznać gminę Jaworze i jej okolice. – Ten przewodnik przeznaczony jest również dla mieszkańców Jaworza. Często nie wiemy dokładnie i nie zdajemy sobie sprawy, jakie jest nasze najbliższe otoczenie. Tymczasem Jaworze to fantastyczna gmina. Jestem przekonany, że wydany prze-

wodnik znajdzie swoje miejsce nie tylko wśród turystów nas odwiedzających, ale i pod jaworzańskimi strzechami – nie ukrywa zadowolenia wójt Jaworza Radosław Ostalkiewicz.

Publikacja powstała dzięki pozyskaniu 16 tys. zł z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Koszt całego projektu wyniósł 20 tys. zł. Wydawcą jest Ośrodek Promocji Gminy Jaworze, gdzie można zaopatrzyć się w przewodnik. (MAN)

WÓJT NA WAGARACH



Radosław Ostalkiewicz w towarzystwie Kamila Bindy, ucznia Gimnazjum w Jaworzu, przez jeden dzień wójta gminy.

– Wójtowi też należy się odpoczynek, dlatego udałem się na wagary – tłumaczy wójt Jaworza Radosław Ostalkiewicz, który na jeden dzień oddał stery nad gminą w ramach bezprecedensowego wydarzenia pod hasłem „Gra o tron wójta gminy”.

Pierwszy dzień roboczy po nadejściu kalendarzowej wiosny miał w Jaworzu wyjątkowy charakter. Z dnia wawarowicza skorzystał sam wójt Radosław Ostalkiewicz, który w poniedziałek 23 marca został zastąpiony na stanowisku gospodarza gminy. To następstwo wydarzenia „Gra o tron wójta gminy”. Jednym z jego elementów były wybory na wójta, które przeprowadzono w Gimnazjum w Jaworzu. Z kandydatami nagrywano krótkie materiały filmowe, w których opowiadali oni o swoich pomysłach na rozwój gminy. Następnie wybrano wójta w osobie gimnazjalisty Kamila Bindy.

Kamil urząd sprawował od wczesnych godzin porannych. Wziął udział w kilku spotkaniach, m.in. dotyczącym planowanej budowy nowej hali sportowej w Jaworzu, czy konferencji z okazji wydania przewodnika turystycznego. W zaszczytnej roli wójta czuł się bardzo dobrze, podkreślał jednak, że to duża odpowiedzialność. W zarzą-

dzaniu gminą pomagali mu inni gimnazjaliści – Patrycja Leś w roli wicewójta oraz Kamil Krzempek jako sekretarz gminy Jaworze. Wszyscy do wykonania mieli po kilka konkretnych zadań. Wójt musiał podejmować decyzje, zapoznał się szczegółowo z kwestiami dotyczącymi dążeń Jaworza do uzyskania statusu uzdrowiska. Sekretarzowi zlecono przygotowanie projektu zarządzenia do nadchodzących wyborów Młodzieżowej Rady Jaworza, wicewójt z kolei zajęła się zagadnieniami naboru do placówek oświatowych.

Skąd nowatorski pomysł, który doprowadził ostatecznie do zamiany ról w samorządzie? – Wójtowi też należy się odpoczynek, dlatego udałem się na wagary – uśmiecha się Radosław Ostalkiewicz, dodając: – Współpracuję z młodzieżą od wielu lat. Byłem inicjatorem powołania do życia przed czterema laty Młodzieżowej Rady Gminy. Chcemy pokazać młodym ludziom, tym przyszłym samorządowcom, jak wygląda nasza praca. Młodzież również powinna brać aktywny udział w życiu obywatelskim gminy i po tym, co zobaczyłem, o przyszłość Jaworza jestem spokojny – przekonuje wójt gminy. (RAF)



Życzenia wspaniałych Świąt Wielkanocnych, wypetnionych nadzieją i radością budzącej się do życia wiosny, spędzonych w serdecznym gronie rodzinnym składają

Wójt Gminy Jaworze
Radosław Ostalkiewicz
Przewodniczący Rady Gminy
Mieczysław Brzezicki

URZĄD ŁATWY DO ZDOBYCIA



FOTO: MIROSŁAW LUKASZUK

Urząd zyska dużo miejsca do przyjmowania spraw mieszkańców.

Po świętach w urzędzie Gminy Porąbka ruszy Punkt Obsługi Interesanta. Obsługa mieszkańców w sprawach urzędowych znacznie się dzięki temu poprawi.

Nowe miejsce to fragment dobudowanej części do starego Urzędu Gminy. Zlokalizowany jest na parterze, ma przestronny hol i okienka przyjęć – wygodne zarówno dla obsługujących urzędników, jak i przychodzących ze swoimi sprawami mieszkańców. Najważniejszą – bo najczęściej obleganą – częścią nowego POI będzie kasa. Teraz, aby zapłacić lokalne podatki, trzeba było wchodzić na piętro, co dla wielu starszych osób było bardzo uciążliwe. Będą tu także stanowiska referatów odpowiedzialnych za gospodarkę odpadami, działalność gospodarczą i administrację czterech cmentarzy komunalnych, a także dziennik podawczy. Zostało także wydzielone dyskretne miejsce, aby w razie konieczności urzędnik mógł przyjąć miesz-

kańca w jakiejś mniej typowej sprawie. Cały Punkt został zbudowany w ten sposób, aby bez pokonywania barier architektonicznych dotrzeć do niego z poziomu ulicy.

– Nasz urząd od dawna był ciasny, zbyt mały na potrzeby ciągle przybywających samorządom zadań. Musieliśmy sobie jakoś radzić, ale nie było to wygodne ani dla pracowników urzędu, ani dla mieszkańców. Nareszcie obsługa będzie odbywać się w normalnych warunkach – mówi wójt gminy Porąbka Czesław Bułka.

Kilka lat temu na pomieszczenie dla nowych stanowisk organizacyjnych w Urzędzie wójt przeznaczył większą część swojego gabinetu. – Mieszkańcy zawsze mogli do mnie przyjść, nawet poza wyznaczonymi godzinami przyjęć i to się nie zmieni. Ale zdecydowaną większość spraw będą mogli załatwić w wygodnym Punkcie Obsługi Interesanta – dodaje wójt Bułka. (Ł)

BEZPIECZNIEJSZA KRAKOWSKA

Szeroka jezdnia, bezpieczny chodnik, oświetlenie i zatoki dla autobusów – ul. Krakowska przechodzi gruntowaną modernizację. Wkrótce remontowi poddane zostaną też ulice Kłosowa w Porąbce i Klonowa w Bujakowie.



FOTO: MIROSŁAW LUKASZUK

Przebudowa ul. Krakowskiej już ruszyła.

Ulica Krakowska w Porąbce to fragment drogi powiatowej 456 S od tzw. krzyżówki w Czańcu przy zjeździe z drogi do Kęt do samej Porąbki, liczy 3,6 km. Stanowi najlepszy dojazd od północy, toteż przez lata jezdnia została silnie wyeksploatowana. – Starostwo zabiegało o fundusze na gruntowny remont tej drogi, my wsparliśmy te starania i dołożyliśmy potrzebną kwotę. Zależało nam bowiem na poprawie bezpieczeństwa zarówno pieszych mieszkańców naszej gminy, jak i kierowców, korzystających z tego często uczęszczanego

traktu – mówi wójt gminy Porąbka Czesław Bułka.

Do tej pory poza krótkimi odcinkami piesi wzdłuż całej drogi musieli chodzić poboczami. Remont przewiduje, że powstanie chodnik – zarówno od strony Czańca, jak i Porąbki. Bezpieczny trotuar dla pieszych prowadzić będzie m.in. w miejsce, w którym ma powstać placówka opieki nad osobami starszymi. Jak podkreśla wójt Bułka, nie mniej ważne dla bezpieczeństwa użytkowników drogi jest to, że ulica zostanie oświetlona. Powstanie łącznie ponad 2,5 km chodnika.

Wicewójt Paweł Zemańek wyjaśnia, że modernizacja obejmie także gruntowną przebudowę nawierzchni, a w miejscach przystanków autobusowych powstaną zatoki. Dzięki temu, jeżdżące tą trasą autobusy nie będą wstrzymywały ruchu, zatrzymując się po pasażerów. – Remont będzie na tyle porządny, że droga powinna wytrzymać długie lata intensywnego ruchu, także samochodów ciężarowych. Dobrze, że w naszej gminie przybędzie kolejna bezpieczna ulica – dodaje wójt Bułka.

Całość przebudowy ma kosztować ok. 5,3 mln zł,

NAPRAWY POPOWODZIOWE

Kilkusetmetrowe odcinki ulic Kłosowej w Porąbce oraz Klonowej w Bujakowie zostaną naprawione z pieniędzy przyznanych z funduszu państwowego na usuwanie szkód po powodzi. W trakcie ulewnych deszczy w maju ub. roku obie drogi zostały poważnie podmyte i uszkodzone. Gmina Porąbka otrzymała tzw. promesę na 200 tys. zł, co stanowi 80 proc. kosztów naprawy szkód powodziowych.

Prace pozwolą zbudować solidną podbudowę dróg oraz odnowić zniszczone nawierzchnie, roboty obejmą również budowę przepustów wraz z odwodnieniami. Do końca maja zostanie przygotowana kompletna dokumentacja, następnie będzie wyłoniona firma, która prace remontowe powinna zakończyć pod koniec lipca.

z czego połowa pochodzi z budżetu państwa z tzw. schematów, czyli Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Resztę pokryją po połowie budżety Bielskiego Starostwa Powiatowego oraz Gminy Porąbka, a więc po ok. 1,3 mln zł. Prace planowo mają zakończyć się pod koniec września, wiele jednak wskazuje na to, że droga będzie gotowa jeszcze latem. (ŁU)

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, smacznego jajka, mokrego Dyngusa, a także odpoczynku w rodzinnym gronie składają

Wójt Gminy Porąbka

Czesław Bułka

Przewodniczący Rady Gminy

Zbigniew Drabek

STUDENCI POZNAWALI WILAMOWICE

Przez tydzień grupa studentów z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie prowadziła badania terenowe w Wilamowicach, poznając mieszkańców, ich kulturę, tradycje, język.

Ośmiu studentów kierunku antropologia historyczna kończy trzeci rok i przygotowuje prace licencjackie. Są podopiecznymi dr. Konrada Meusa z Instytutu Historii krakowskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Jak nam wyjaśnił wspierający ich prace badawcze dr hab. Hubert Chudzio, studenci realizują projekt licencjacki „Wilamowice i Wilamowianie. Rys historyczno-antropologiczny”.

Studenci w Wilamowicach z różnych źródeł pozyskiwali informacje na temat strojów, zwyczajów, kulinariów, muzyki, tańca, ale też wysiedleń, jakim wilamowianie zostali poddani w przeszłości. Jednym z etapów pracy było przeprowadzanie wywiadów z mieszkańcami Wilamowic, którzy odpowiadali na interesujące studentów pytania.

Studenci byli oczarowani miejscowością, zadeklarowali, że przyjadą,



W domu kultury studenci poznawali szczegóły miejscowego stroju ludowego.

aby zobaczyć wilamowskie śmierny. – Cieszymy się z tego zainteresowania naszymi Wilamowicami, dlate-

go udzielił im wszelkiej możliwej pomocy – mówi burmistrz Wilamowic Marian Trela, który również spotkał się z grupą, rozmawiając o specyfice miejscowości.

Specjalnie dla studentów szczegółową prezentację wilamowskiego stroju przeprowadziła wicedyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach dr Jolanta Danek, znawczyni tego tematu. Przewodnikami dla grupy badawczej w dużej części byli członkowie Sto-

warzyszenia „Wilamowianie”, pielęgnujący wyjątkowe tradycje miejscowości, łącznie z zachowaniem i nauką języka wymysojer. Stowarzyszenie wzięło też udział w wykładzie na Uniwersytecie Pedagogicznym, prezentując Wilamowice.

Jak wyjaśniają dr hab. Hubert Chudzio i dr Konrad Meus, z zebranego materiału studenci stworzą prace naukowe, a efektem wyjazdu badawczego będzie również konferencja naukowa oraz publikacja książkowa. (Ł)



O specyfice miejscowości ze studentami rozmawiał również burmistrz Marian Trela.

JUBILEUSZ TRADYCJI



Zespół Pieśni i Tańca „Tradycja” ze Starej Wsi w sobotę 18 kwietnia obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji organizuje uroczystość w Domu Strażaka w Starej Wsi.

Uroczyste obchody jubileuszu 15-lecia istnienia rozpoczną się w sobotę 18 kwietnia o godz. 16. Najpierw swój koncert da zaprzyjaźniony zespół „Porębianie” z Poręby, a potem wystąpią sami jubilaci. Zespół powstał w 1999 r. z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich, działa pod patronatem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach. Jak wyjaśniają członkowie zespołu, grupa powstała, aby kultywować tradycje i obrzędy Starej Wsi oraz całego regionu.

W repertuarze Tradycji odnaleźć można inscenizacje obyczajów i obrzędów, np. tradycyjny „pierzowiec” czy starowiejskie wesele. Grupa prezentuje tańce, pieśni, przyspiewki ludowe ziem krakowskiej, góralskie żywieckich oraz Śląska Cieszyńskiego. W okresie

Wielkiego Postu zespół uczestniczy w obrzędach Męki Pańskiej, a podczas Bożego Narodzenia śpiewa kolędy i pastorałki z różnych regionów Polski oraz przedstawia inscenizację jasełek. Dodatkową formą teatralną, cieszącą się uznaniem publiczności, są scenki kabaretowe prezentowane podczas miejscowych uroczystości i imprez.

Dzisiaj już trudno sobie wyobrazić jakąkolwiek imprezę w Starej Wsi i w pozostałych miejscowościach gminy Wilamowice, aby zabrakło na niej występów Tradycji. Członkowie zespołu śpiewają i tańczą podczas Wilamowskich Śmierny, Pisarzowskich Sobótek, biorą udział w konkursach, przeglądach i festiwalach na terenie południowej Polski oraz poza jej granicami, na Słowacji i na Ukrainie, wystąpili także na scenie Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Dowodem kunsztu zespołu są liczne nagrody. Tradycją kieruje Renata Nycz, zaś kierownikiem muzycznym jest Wojciech Pieczka. (R)

**Niech radość Wielkanocy napętni
nasze serca nadzieją i obfitością łask
od Chrystusa Zmartwychwstałego.
Serdeczne życzenia szczęśliwego
przeżywania świątecznych dni
składają**

Burmistrz Wilamowic
Marian Trela

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Nycz





EKOLOGIA PRIORYTETEM JAWORZA

Szereg działań na rzecz ograniczenia niskiej emisji, jako kolejny etap przedsięwzięć proekologicznych, zamierzają podjąć w najbliższych latach władze gminy Jaworze. Do końca września tego roku opracowany zostanie Plan Gospodarki Niskoemisyjnej.

Działania inwestycyjne i pozainwestycyjne, przypadające na lata 2014-2020, znajdują swoje miejsce w gminnym dokumencie strategicznym Planu Gospodarki Niskoemisyjnej. Ich przeprowadzenie ma przyczynić się do redukcji emisji gazów cieplarnianych, redukcji zużycia energii finalnej poprzez poprawę efektywności energetycznej, zwiększenia udziału energii, pochodzącej ze źródeł odnawialnych, i poprawy jakości powietrza na terenie gminy.

Aby w możliwie jak najlepszym stopniu dostosować działania ograniczające niską emisję do społecznych potrzeb w tym zakresie, gmina przeprowadza badania ankietowe wśród mieszkańców.

To oni mogą bowiem stać się w dużej mierze beneficjentami zadania. Jaworzanie pytani są m.in. o podstawowe informacje, dotyczące swoich budynków – typ konstrukcji, powierzchnię, rodzaj ogrzewania, system wentylacji, stolarkę okienną, dach, czy roczne zużycie energii elektrycznej. Zbieranie ankiet zakończy się w kwietniu. Następnie gmina przejdzie do opracowywania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej, który stworzony zostanie do końca września.

Dofinansowanie w ramach nowej perspektywy unijnej przeznaczone będzie m.in. na termomodernizację budynków, modernizację in-

stalacji, wymianę urządzeń na energooszczędne, budowę obiektów pasywnych i energooszczędnych, czy montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. Gmina na realizację Planu Gospodarki Niskoemisyjnej uzyskała dofinansowanie w wysokości 85 procent kosztów wdrożenia projektu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko 2007-2013, działanie 9.3 Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej – plany gospodarki niskoemisyjnej.

Opisane przedsięwzięcie wpisuje się w kompleksową strategię gminy Jaworze, dą-



W ubiegłym roku w Jaworzu otwarta została tężnia zdrojowa, która wpisuje się w proekologiczną strategię gminy.

ążącej do uzyskania statusu uzdrowiska. W ostatnich latach w Jaworzu podjęto szereg innych proekologicznych inicjatyw. Powstała tu tężnia zdrojowa, wykonana została termomodernizacja Szkoły

Podstawowej nr 1. Gmina będzie ponadto jeszcze w tym roku skanalizowana na poziomie około 97 procent, co stanowi warunek niezbędny, by myśleć o uzdrowisku w Jaworzu. W planach jest wyko-

nianie badań wód pod kątem ich właściwości leczniczych, budowa ogniw fotowoltaicznych, domu zdrojowego oraz centrum edukacji ekologicznej przy jaworzańskim Muzeum Fauny i Flory Morskiej. (MAN)

UPOMINKI ZA STARY SPRZĘT

Do 5 maja trwa w Bielsku-Białej akcja zbierania elektrośmieci. Za stare żelazko, czy lodówkę można otrzymać upominek, niewielki gadżet.

Zbiórka elektrośmieci została zlecona przez Urząd Miejski w Bielsku-Białej, przeprowadzi ją firma Sky Recycling System. Łącznie w różnych punktach miasta, w wyznaczonych miejscach, odbędzie się 30 zbiórek. Zbiórka polega na tym, że do podstawionego specjalnego samochodu będzie można oddawać elektrośmieci, przyjmować je będą pracownicy firmy. To sposób na pozbycie się m.in. lodówek, zamrażarek, kuchenek elektrycznych, odkurzaczy, suszarek do włosów, lampek biurkowych, grzałek elektrycznych, tosterów, lokówek, telewizorów, tunerów, odbiorników radiowych, magnetofonów, głośników, telefonów komórkowych, monitorów, czy klawiatury komputerowej, także wszelkiego rodzaju żarówki, świetlówki, kable czy ładowarki. W zamian osoby, które oddadzą elektrośmieci, otrzymają gadżety. Harmonogram można odnaleźć na stronie Urzędu Miejskiego. (R)

DRZEWKA ZA SUROWCE



W Bielsku-Białej odbyła się wiosenna edycja akcji „Drzewko za surowce”. I tym razem mieszkańcy miasta i okolic chętnie przyłączyli się do tego przedsięwzięcia.

Przez dwa dni, w weekend 21 i 22 marca, na terenie bielskiej

galerii na Sarnim Stoku z inicjatywy Fundacji Ekologicznej „Arka” zbierano surowce wtórne. Efekt akcji po raz kolejny potwierdził potrzebę organizowania tego rodzaju wydarzeń. Na miejsce zbiórki złożono łącznie ponad 10 ton makulatury,

640 kg butelek typu pet, przeszło 3 tony butelek szklanych i 290 kg aluminiowych puszek. Uczestnicy wydarzenia za dostarczone surowce otrzymywali sadzonki drzew lub roślin, z przeznaczeniem na zasadzenie we własnych ogródkach. (RED)

REGION
W LICZBACH

900 km

wodnych magistral obejmuje w aglomeracji śląskiej system Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A. Schemat zasięgu zaprezentowano po raz pierwszy publicznie w Katowicach w piątek 20 marca przy okazji obchodów Światowego Dnia Wody. Unikatowa sieć zasilana jest wodą płynącą przede wszystkim z regionu beskidzkiego.

BIELSKO-BIAŁA BEZ TAJEMNIC

Na 11 kwietnia zaplanowano w stolicy Podbeskidzia szczególnie wydarzenie. Mieszkańcy Bielska-Białej będą mogli poznać swoje miasto podczas zjazdu.

Przybliżenie mieszkańcom historii miasta wraz z jego zabytkami, architekturą i kulturą oraz umożliwienie zwiedzenia najważniejszych obiektów zabytkowych – taki cel przyświeca kwietniowej imprezie „Bielsko-Biała bliżej nas”. W ramach tego „zjazdu” – tak tę formę nazwali organizatorzy – uczestnicy od wczesnych godzin porannych w sobotę 11 kwietnia będą mogli przejść z przewodnikiem jedną z czterech tras. Pierwsza to „Śladami bielskich urwisów”, która wyznaczona została przede wszystkim z myślą o rodzinach z dziećmi. Grupa z przewodnikiem odwiedzi Studio Filmów Rysunkowych i weźmie udział w projekcji bajek.

Pokonanie kolejnych z przygotowanych tras odbędzie się pod nazwami „Perły bielskiej architektury” oraz „Śladami ks. Stojałowskiego”. Z kolei „Archeologiczne tajemnice Bielska-Białej” to propozycja przewidująca m.in. zwiedzanie wystawy w Starej Fabryce. Częścią przedsięwzięcia jest także prezentacja Jacka Kachla „Tajemnice Ratusza i Teatru”, którą będzie można obejrzeć w sali sesyjnej bielskiego ratusza.

Osoby zainteresowane udziałem w zjeździe „Bielsko-Biała bliżej nas” mogą zgłaszać się do 8 kwietnia w siedzibie organizatora – Oddziału PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej. Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. (RAF)

PARKING W CENTRUM BESTWINY

Władze gminy Bestwina przystąpiły do zagospodarowania centralnej części Bestwiny. Kontynuacją zadania mają być prace przy ulicy Podzamcze, gdzie powstanie m.in. kilkadziesiąt nowych miejsc parkingowych dla mieszkańców.



Nowy parking rozwiąże problemy z pozostawieniem samochodu w centrum.

Na łamach „Gazety Beskidzkiej” informowaliśmy nie tak dawno o przebudowie ul. Krakowskiej, przebiegającej przez centrum Bestwiny. W ramach inwestycji powstało tu wówczas także

nowe rondo. Dalszy etap zagospodarowania tej części sołectwa został już zainicjowany. Wzdłuż ul. Podzamcze przepływa ciek Łękawka, który podlega regulacji, wykonywanej przez

Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach. To niezbędne, by myśleć o kompleksowej przebudowie ponadjednokilometrowego odcinka wspomnianej ulicy.

Zanim jednak to zadanie zostanie przeprowadzone w całości, zmieni się teren wzdłuż ul. Podzamcze przy pawilonach handlowych i budynku, w którym siedzibę ma poczta. – Właściwie przez cały dzień w tej części naszej miejscowości jest duże natężenie ruchu, samochody przyjeżdżają i odjeżdżają. To powoduje spore uciążliwości – wyjaśnia wójt gminy Bestwina Artur Beniowski.

Projektowany jest nowy parking na kilkadziesiąt miejsc, który służyć będzie nie tylko klientom tutejszych punktów handlowych i usługowych. Wzmocniony ruch daje się zauważyć również przy okazji wszystkich wydarzeń sportowych, odbywających się w sąsiedztwie na boisku piłkarskim w Bestwinie. Co ważne, prócz parkingu wybudowany zostanie także chodnik, który oddzieli pas zieleni od drogi. – Takie rozwiązanie pozwoli znacznie poprawić bezpieczeństwo, przede wszystkim pieszych, a wszyscy swobodnie znajdą miejsca, by zaparkować samochód – mówi wójt Bestwiny. (R)

BLOK OPERACYJNY DLA DZIECI

Szpital Pediatriczny w Bielsku-Białej gruntownie zmodernizował swój blok operacyjny, dostosowując go do wysokich standardów obowiązujących w lecznictwie dzieci.

Starosta bielski Andrzej Płonka wyjaśnia, że modernizacja bloku operacyjnego była kosztowna, ale konieczna, aby dostosować szpital do wymogów Unii Europejskiej, które będą obowiązywać już za rok. – Cieszymy się, że nasz Szpital Pediatriczny ciągle poprawia jakość leczenia. W efekcie to właśnie naszą placówkę wybierają rodzice nie tylko z Bielska i powiatu bielskiego, ale coraz liczniej z sąsiednich rejonów, powiatów cieszyńskiego, żywieckiego i pszczyńskiego. W rzeczywistości już teraz stał się regionalnym szpitalem pediatrycznym – dodaje starosta.

– Zależało nam na przeprowadzeniu gruntownego remontu bloku operacyjnego, bo pełni on niezwykle istotną rolę w naszym leczeniu. Co roku wykonujemy ok. 2 tys. zabiegów i cieszymy się, że dziś mamy tak nowoczesny blok operacyjny – wyjaśnia Ryszard Odrzywołek, dyrektor Szpitala Pediatricznego. Blok operacyjny został dostosowany do mających obowiązywać od przyszłego roku nowych wymogów techniczno-sanitarnych. Pojawiły się m.in. kolumny chirurgiczne, utworzono salę nadzoru po znieczuleniu, odrębny pokój przygotowania pacjen-



Szpital Pediatriczny zyskał nowoczesną salę operacyjną.

ta do zabiegu oraz zaplecze socjalne dla personelu.

Kompleksowy remont bloku operacyjnego rozpoczął się w listopadzie 2014 r., pochłonął 2,6 mln zł. Większość tej sumy pochodzi z kasy szpitala, Bielskie Starostwo Powiatowe wsparło inwestycję kwotą 490

tys. zł. Łącznie od listopada 2012 r. na remonty i modernizacje szpital otrzymał od starostwa ok. 3 mln zł.

Jak wyjaśnia starosta Płonka, szpital po trudnych latach wyraźnie wyszedł na prostą: udało się zlikwidować jego zadłużenie, a poziom leczenia stale się podnosi. (R)

WIOSENNE NOWOŚCI W KSIĄŻNICY

Książnica Beskidzka wprowadziła kilka nowości, które ułatwią czytelnikom dostęp do zasobów biblioteki.

Jak nas poinformował Bogdan Kocurek, dyrektor Książnicy Beskidzkiej, podstawowym udogodnieniem jest jedna karta, która obowiązywać będzie we wszystkich placówkach Książnicy. – Dzięki jednej, zielonej karcie każdy użytkownik będzie mógł korzystać z zasobów wszystkich placówek, bez potrzeby pamiętania o kilku kartach – wyjaśnia dyrektor. Książnica planuje, że do końca roku każdy czytelnik będzie mógł już swobodnie korzystać z tej usługi.

Jednocześnie od kwietnia Książnica wydłuży godziny pracy. I tak, gmach główny będzie od poniedziałku do piątku – łącznie z czwartkiem – od godz. 8 do 19, a w soboty od godz. 9 do 15. Nowe godziny pracy obowiązywać będą do wakacji.

Książnica uruchomiła również elektroniczny katalog dla dzieci „Molik”, zmodernizowała też Dział Udostępniania Zbiorów dla Dzieci w gmachu głównym. Z kolei z myślą o bardziej wymagających czytelnikach Książnica przystąpiła do systemu „Academica”, a więc Cyfrowej Wypożyczalni Międzybibliotecznej Publikacji Naukowych z Zasobów Biblioteki Narodowej. Stanowisko systemu „Academica” usytuowane zostało w czytelni ogólnej. (R)

gazeta
BESKIDZKA

Wydawca i skład:
Medio Press Adam Kliś,
43-370 Szczyrk, ul. Beskidzka 22.

Strona internetowa:
www.gazetabeskidzka.pl,
e-mail: redakcja@
gazetabeskidzka.pl.

Redaktor Naczelny: Marcin
Nikiel. Z-ca Redaktora
Naczelnego: Mirosław Łukaszyk.
Redaguje: Zespół.
Kontakt z redakcją:
tel. 510-123-382.

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.
Drukarnia Sosnowiec.

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń.

ZAJĘCIA JOGI

BESTWINA. Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zaprasza od czwartku 9 kwietnia na zajęcia jogi dla początkujących. Zajęcia odbywać się będą w każdy czwartek o godz. 10.

KONKURS O PALMĘ

BESTWINA. Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza 7 kwietnia o godz. 13 na ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w XIII Ogólnopolskim Konkursie Poezji Religijnej „O Palmę”. W części artystycznej wystąpi Kuba Michalski z recitalem ballad Leonarda Cohena.

ROMANS W OGRODZIE

KOZY. Dom Kultury zaprasza w czwartek 9 kwietnia o godz. 19 na „Romans w ogrodzie” Federico Garcíi Lorci, sztukę poetycką czechowickiego Teatru Muzycznego „Movimento”. Przedstawienie zostanie zaprezentowane w ramach wieczoru hiszpańskiego.

FESTIWAL OGNISK MUZYCZNYCH

CZECHOWICE-DZIEDZICE, ZABRZEG. Stowarzyszenie „Przyjazny Zabrzeg” zaprasza 11 kwietnia do sali widowiskowej czechowickiego MDK na II Festiwal Amatorskich Ognisk Muzycznych. Wtedy odbędą się przesłuchania konkursowe. Koncert laureatów został zaplanowany na 1 maja w Zabrzegu.

OPERY Z MET

CZECHOWICE-DZIEDZICE. MDK – Kino Świt zaprasza 25 kwietnia o godz. 18.20 na dwie opery, transmitowane na żywo w dużej rozdzielczości z Sali Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Tym razem zostaną przedstawione „Rycerskość wieśniacza” oraz „Pajace”.

SPOTKANIE Z TEATREM

BUCZKOWICE. Gminny Ośrodek Kultury zaprasza 12 kwietnia o godz. 15.30 do Sokolni na „Spotkanie z teatrem”. W programie występ uczestników zajęć teatralnych dla dorosłych „Teatr i My” z programem kabaretowym „Wspomnienia tamtych lat” oraz występ Młodzieżowej Grupy Teatralnej GOK „Bez Nazwy” ze spektaklem czarnego teatru „Najważniejsza jest miłość”.

FESTIWAL SACRUM IN MUSICA

Bielskie Centrum Kultury zaprasza w kwietniu na cztery koncerty, całkowicie różnych wykonawców z całkowicie różną muzyką. Wszystkich łączy jedno – swoją muzyką ściśle wiążą z wyznawaną wiarą. Od 13 do 16 kwietnia Bielskie Centrum Kultury zaprasza na XVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej.

Festiwal zdobył sobie zasłużoną renomę, a jego znakiem firmowym stało się zapraszanie wykonawców bardzo różnej muzyki. Wszystkich łączy przekonanie, że niezależnie od wyznawanej wiary, Boga można podziwiać także pięknym śpiewem i muzyką wykonywaną na instrumentach. W atawistycznej podświadomości ludzkości zawsze łączyła piękno z Absolutem, toteż bielski Festiwal stawia sobie za cel pokazanie całego bogactwa tej formy sztuki inspirowanej religią. Tak będzie i tym razem, a obok klasycznej zachodnioeuropejskiej muzyki sakralnej, usłyszymy muzykę klezmerską, cerkiewną, a na zakończenie także gospel w najlepszym wydaniu.

Festiwal rozpocznie się w poniedziałek 13 kwietnia w kościele na os. Karpackim. Bielska Orkiestra Festiwalowa oraz Servi Domini Cantores pod kierunkiem Sławomira Chrzanowskiego wykonają inauguracyjny koncert pieśni sakralnych, m.in. Bacha, Albiniego i Verdiego. We wtorek



Serbski Chór Bizantyjski z Belgradu.

z kolei widownię Domu Muzyki BCK czeka koncert muzyki klezmerskiej z udziałem Grupy Klezmerskiej „Chanajki”, Wojciecha Mrozka oraz Poznańskiego Chóru Chłopięcgo.

W środę wysłuchamy jedynie ludzkiego śpiewu, bo

w religii prawosławnej tylko w ten sposób można godnie wielbić Boga muzyką. W kościele Zbawiciela przy pl. Lutra muzykę starocerkiewną śpiewać będzie Serbski Chór Bizantyjski z Belgradu pod dyrekcją Nikoli Popmihaj-

lova. I wreszcie w czwartek 16 kwietnia na zakończenie festiwalu kolejna zmiana nastroju – koncert muzyki gospel w wykonaniu Gospel Jubilee w towarzystwie Deborah Woodson i Soul Divas oraz Boysie White'a z The Soul Brothers.

Koncert odbędzie się w kościele św. Andrzeja Boboli.

Wszystkie koncerty rozpoczynają się o godz. 18. Bilety na każdy koncert w cenie 40 zł (normalny) i 20 zł (ulgowy) można kupić w kasie BCK. (ŁU)

WOKALNE LAURY

Wykonawcy z gminy Bestwina wygrali w swojej kategorii finał przesłuchań XV Przeglądu Pieśni Patriotycznej im. Małgorzaty Papiurek.

W połowie marca w Hałcnowie do finałowych przesłuchań w ramach kolejnej edycji Przeglądu Pieśni Patriotycznej przystąpiło 1,5 tys. młodych wykonawców. W kilku kategoriach dzieci i młodzież mogły popisać się swoimi umiejętnościami wokalnoinstrumentalnymi.

Duży sukces osiągnął chór szkolny „Cantata” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bestwinie,



Chór szkolny „Cantata” zaprezentował wysoki poziom muzyczny podczas Przeglądu Pieśni Patriotycznej.

który w gronie klas IV-VI uplasował się na najwyższym stopniu podium. Gimnazjalny chór „Andan-

te” zajął z kolei miejsce drugie, podobnie jak solistka Antonina Foksińska, śpiewająca w kategorii klas

I-III. Wszyscy wspomniani wykonawcy są podopiecznymi Magdaleny Wodniak-Foksińskiej. (R)

ROWEREM PRZEZ BAŁKANY

BUCZKOWICE. Gminny Ośrodek Kultury zaprasza 19 kwietnia o godz. 16 na multimedialną prezentację slajdów Kamy Guzik „Rowerem przez Bałkany”.

ŚWIT W KINIE ŚWIT

CZECHOWICE-DZIEDZICE. MDK – Kino Świt zaprasza 12 kwietnia o godz. 16 na koncert zespołu Akustyczne Historie, promujący płytę „Świt”. Zespół porusza się w kręgu szeroko rozumianej akustycznej piosenki autorskiej, jednak w ich muzyce można doszukać się wielu gatunków, poczynając od typowej poezji śpiewanej, a kończąc na dynamicznej pulsacji rockowej, po drodze spotykając elementy folku czy jazzu.

GRAŁI PRZY STOŁACH

Tenis stołowy to sport, który bez przeszkód uprawiać może praktycznie każdy. Doskonałe tego potwierdzenie stanowią zawody, które odbyły się w Czańcu. Uczestnicy rywalizowali o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Porąbka.



W turniejowe szranki w Domu Kultury w Czańcu stanęli młodzi tenisiści stołowi – w kategorii szkół podstawowych oraz gimnazjów, a także osoby dorosłe. Łącznie dało to liczbę ponad 40 pingpongistów. O powszechności i popularności tej dyscypliny świadczy dobitnie fakt, że najmłodszy uczestnik zawodów, Jakub Konieczny z Kobier-

nic, miał 9 lat, najstarszym zaś był 57-letni Zdzisław Dwornik z Bujakowa, który dotarł aż do finału.

W kategorii „podstawówek” zwycięstwa końcowe odnieśli Justyna Krawczyk i Szymon Kaczmarczyk, z kolei w rywalizacji uczniów gimnazjów nie mieli sobie równych Klaudia Gąsiorek oraz Paweł Sowa. Wśród

kobiet najlepsza okazała się Martyna Cieślak, a w gronie mężczyzn Wojciech Pater.

Patronat nad zawodami sprawował Przewodniczący Rady Gminy Porąbka Zbigniew Drabek, który najlepszych zawodników uhonorował nagrodami rzeczowymi. Medale i puchary zapewnił Urząd Gminy Porąbka. (RED)

CZECHOWICKIE WYRÓŻNIENIA SPORTOWE

Końcem marca w Czechowicach-Dziedzicach odbyło się uroczyste podsumowanie minionego roku sportowego. „Gala Sportu 2015” była okazją do nagrodzenia tych osób, które w sposób szczególnie wyróżniły się na sportowych arenach, promując zarazem miasto.

Najważniejsze z przyznanych wyróżnień trafiło do Pawła Wawrzyczka, czechowickiego judoki, który od kilku lat należy do grona najlepszych sportowców Czechowicz-Dziedzic. Zaszczytne miano sportowej indywidualności młody zawodnik odebrał także przed rokiem. Specjalną nagrodę podczas spotkania środowiska sportowego w Szkole Podstawowej nr 4 w Czechowicach-Dziedzicach otrzymał trener Jan Kobędza. Znakomity szkoleniowiec czechowickich lekkoatletów obchodzi właśnie jubileusz 50-lecia pracy trenerskiej.

Puchary, pamiątkowe statu-

etki i gratulacje od burmistrza Czechowicz-Dziedzic Mariana Błachuta oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Damiana Żelaznego otrzymali sportowcy w kilku kategoriach. Władze miasta doceniły osiągnięcia indywidualne oraz zespołowe w sporcie szkolnym, jak również kwalifikowanym. Uonorowano lekkoatletów z Gimnazjum nr 3 oraz Szkół Podstawowych nr 3 i nr 5, drużynę dziewcząt w minisiatkówce, koszykarki czechowickiego MKS-u oraz piłkarzy UMKS Trójka. W sportach indywidualnych zwrócono uwagę na dokonania judoków, lekkoatletów, kajakarzy oraz przedstawicieli walk MMA.

Tradycyjnie podczas Gali Sportu swoje umiejętności zaprezentowali młodzi sportowcy, tym razem był to pokaz nowatorskich metod treningu oraz gry w wykonaniu zawodników sekcji tenisa stołowego MKS Czechowicz-Dziedzic. (RAF)

PASTELE EWY SUROWIEC-BUTRYM



W Galerii Bielskiej BWA w piątek 20 marca otwarto wystawę „Przywołanie” bielskiej artystki Ewy Surowiec-Butrym. Na wystawę składa się ponad 30

prac, obrazów, tworzonych w trudnej technice suchego pastelu. Jest ona podsumowaniem części działalności artystki. Wystawa potrwa do 12 kwietnia 2015 roku.

„ROZMOWA” – WYSTAWA PRAC JANUSZA KARBOWNICZKA

Galeria BWA zaprasza 17 kwietnia o godz. 18. na wernisaż prac malarskich i rysunku Janusza Karbowniczka. Pół godziny wcześniej rozpocznie się oprowadzanie autorskie po wystawie. Ekspozycja prezentuje 40-letni dorobek artysty, związanego ze środowiskiem katowickim, a od kilku lat mieszkającego w Bielsku-Białej.

W czwartek 23 kwietnia o godz. 18. Galeria zaprasza na wiosenną edycję festiwalu Future Shorts, a więc najlepszych filmów

krótkometrażowych z całego świata. Wstęp wolny.

Z kolei od 24 do 29 kwietnia potrwa Tydzień Tańca 2015 – „Balet – Sale”. W programie m.in. wystawa fotografii Jarka Moźdzynskiego (wernisaż 27 kwietnia o godz. 18), prezentująca baletnice Studia Tańca Entrée. Zostanie także eksponowana instalacja Aleksandry Skowrońskiej oraz wideoprojektacja, a także happening w wykonaniu uczniów Studia Tańca Entrée w przestrzeni miasta.

PAMIĘCI POETY

Książnica Beskidzka zaprasza 20 kwietnia o godz. 17 na koncert poświęcony pamięci Stanisława Goli w 73. rocznicę jego urodzin. Wystąpią: Agniesz-

ka Porzuczek, fortepian, Katarzyna Haras-Kruczek, mezzosopran, Aleksander Kruczek, tenor, oraz Barbara Gębarska, która będzie recytować wiersze.

SPOTKANIE Z HIMALAISTĄ

Bielski Klub Alpinistyczny zaprasza 24 kwietnia o godz. 17 do Książnicy Beskidzkiej na spotkanie z wybitnym himalaistą

Krzysztofem Wielickim. Spotkanie będzie połączone z promocją książki „Mój wybór” oraz prelekcją „Powyżej 8000 m”.

LUBIĘ MÓWIĆ

Miejski Dom Kultury – Kino Świt w Czechowiczach-Dziedzicach zaprasza 19 kwietnia o godz. 15 na koncert charytatywny „Lubię mówić z Tobą”, z występem zespołu Akurat. Na koncert zaprasza Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomoc Raduje”. Wystąpią również uczniowie czechowickich szkół, a dodatkowo uczniowie Zasadniczej Szkoły

Zawodowej nr 4 zaproszą na degustację specjalów kulinarnych. Całkowity dochód z koncertu będzie przeznaczony na wspomaganie rozwoju podopiecznych Stowarzyszenia, w tym na zakup pomocy ułatwiających komunikację. Koncert został objęty patronatem honorowym Starosty Bielskiego oraz Burmistrza Miasta Czechowicz-Dziedzic.

REGION W LICZBACH

16 km

pod górę o średnim nachyleniu ponad 7 proc. pokonać musiał kolarz z Pisarzowic Przemysław Niemiec na zakończenie piątego, „królewskiego” etapu wyścigu Tirreno-Adriatico we Włoszech. Wspinaczka na rowerach odbywała się w ekstremalnych warunkach niskiej temperatury i padającego śniegu. Niemiec finiszował na znakomitym 9. miejscu. Cały wyścig pisarzowiczanie ukończył na 12. pozycji, udanie wkraczając w cykl startowy bieżącego roku.



POWIAT Z PIŁKARSKIMI TALENTAMI

Z pięciu turniejów składała się tegoroczna edycja Powiatowej Halowej Ligi Żaków. Zmagania o Puchar Starosty Bielskiego do końca trzymały w napięciu. Wszyscy przekonali się po raz kolejny o potrzebie częstego organizowania zawodów dla młodych adeptów piłki nożnej.



Żaki LKS Drzewiarz Jasienica – triumfatorzy Powiatowej Halowej Ligi Żaków w 2015 roku.



W poszczególnych turniejach nie brakowało zaciętej walki. Decydujące mecze rozegrano w Wilkowicach.

Okazały Puchar Starosty Bielskiego przez najbliższy rok będzie dumą młodych piłkarzy Ludowego Klubu Sportowego Drzewiarz Jasienica. Medale na szyjach zawodników z Jasienicy, w tym wybranego najlepszym w szeregach tej drużyny Mateusza Cholewy, zawisły podczas ostatniego turnieju, który odbył się w Wilkowicach. Wcześniej Powiatowa Halowa Liga Żaków w roku 2015 gościła w halach poszczególnych uczestników rywalizacji.

W turniejowej stawce to właśnie żaki z Jasienicy (rocznik 2004 oraz młodsi) zaprezentowały najbardziej wyrównaną formę. W klasyfikacji końcowej Drzewiarz z dorobkiem 43 punktów wyprzedził rówieśników LKS Czaniec (33 pkt.) oraz LKS Pasjonat Dankowice (31 pkt.). Poza ligowym podium znalazły

się ekipy Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wilkowicach (17 pkt.) i broniący trofeum piłkarze Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach (15 pkt.).

Powiatowe zmagania żaków mają już bogatą, 15-letnią tradycję. – Bardzo cenię sobie tę inicjatywę, która jako jedna z pierwszych w zakresie sportowym została cyklicznie wprowadzona w naszym powiecie. Z powiatu bielskiego wywodzi się sporo znanych piłkarzy, którzy na przestrzeni 15 lat przewinęli się również przez ligę żaków. Warto więc takie rozgrywki organizować – mówi Andrzej Płonka, starosta bielski.

Poszczególnym meczom bacznie przyglądał się Andrzej Sadlok, prezes LKS Pasjonat Dankowice, którego syn Maciej – obecnie piłkarz Wisły



W tegorocznej edycji ligi wzięło udział 5 zespołów, złożonych z zawodników z rocznika 2004 i młodszymi.

Kraków – także występował na parkietach Powiatowej Halowej Ligi Żaków. – Poziom oceniam wysoko. Młodzi piłkarze w tym wieku rzadko mają okazję mierzyć się

z rówieśnikami, dlatego takie przedsięwzięcie jest potrzebne dla ich prawidłowego rozwoju – uważa Sadlok.

Główny organizator zawodów, Czesław Pszczółka ze Starostwa Powiatowego



ZDJĘCIA: JAROSŁAW JESIONKA

Nagrody indywidualne otrzymali po ostatnim turnieju wyróżniający się piłkarze każdej z drużyn. Statuetki wręczył Marek Kubica, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wilkowicach.

w Bielsku-Białej, podkreśla z kolei, że zainteresowanie turniejem jest ogromne. Planowany jest więc rozwój powiatowych rozgrywek dla młodych piłkarzy. – Podobny turniej, już na normalnej, zie-

lonej murawie, zorganizowany zostanie po raz pierwszy w maju tego roku – zapowiada inspektor w biurze promocji, kultury, sportu i turystyki bielskiego Starostwa Powiatowego. (MAN)



CENTRALNY OŚRODEK SPORTU
SZCZYRK
OŚRODEK PRZYGOTOWAŃ OLIMPIJSKICH

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych

Pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego Alleluja życzą

Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu
- Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku
GRZEGORZ KOTOWICZ WRAZ Z PRACOWNIKAMI